

# ADSU, To czego nie było

Tysiące przechodniów co dzień  
Z żadnym nie zmieniałem słowa  
Ich twarze poszły dawno w cień  
Choć każda z nich była nowa.  
Tysiące myśli dręczy mózg  
Odbierając szczęściu wolność  
Lecz świat to jakiś dziwny wróg  
Więc czyż ujżą one jasność?  
To czego nie było  
Nie dręczy poetów  
Nie pragnie oklasków  
I nie, nie, nie,  
Nie, nie, nie,  
Nie oszuka cię.  
Czemóż tylko jedno zabrać mogę  
Drogą jedną kroczyć ciągle muszę  
Czy to ślepy los czy przeznaczenie  
Z dylematu pierwszy krok wyciska  
Choćbym tysiąca doświadczył  
Choćbym ich wszystkich spróbował  
I tak tęsknie bym zawył  
O tysiąc pierwszy zawołał.  
To czego nie było  
Nie dręczy poetów  
Nie pragnie oklasków  
I nie, nie, nie,  
Nie, nie, nie,  
Nie oszuka cię.